

## fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 18.02.2018(Nr 1184)

## ”Moc, którą Bóg daje, aby umrzeć-część 2”

Pastor Wolfgang Wegert ©

**Kazanie:**” (54) *A słuchając tego, wpadli we wściekłość i zgrzytali na niego zębami. (55) On zaś, będąc pełen Ducha Świętego, utkwivszy wzrok w niebo, ujrzał chwałę Bożą i Jezusa stojącego po prawicy Bożej (56) i rzekł: Oto widzę niebiosa otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Bożej. (57) Oni zaś podnieśli wielki krzyk, zatkali uszy swoje i razem rzucili się na niego. (58) A wypchnąwszy go poza miasto, kamienowali. Świadkowie zaś złożyli szaty swoje u stóp młodzieńca, zwanego Saulem. (59) I kamienowali Szczepana, który się modlił tymi słowy: Panie Jezu, przyjmij ducha mego. (60) A padłszy na kolana, zawołał donośnym głosem: Panie, nie policz im grzechu tego. A gdy to powiedział, skonał.”*

(Dzieje Apostolskie 7,54-60)

### Moc ducha w umieraniu

Moc Ducha Świętego uzdolniła Szczepana do odwrócenia wzroku od wszystkiego wokół i spojrzenia w niebo, gdzie ujrzał Jezusa w chwale. W jaki inny sposób jeszcze objawiła się moc Ducha Świętego?

#### 3. modlił się.

O tym, że Szczepan był pełen Ducha Świętego, gdy umierał, świadczy również fakt, że na koniec jeszcze się modlił– mianowicie:” *Kamieniowali Szczepana, który się modlił tymi słowy: Panie Jezu, przyjmij ducha mego!* (werset 59). Czy ta modlitwa nie przypomina nam modlitwy, którą Jezus wypowiedział na krzyżu? *”Jezus zawoławszy wielkim głosem, rzekł: Ojczy, w ręce twoje polecam ducha mego, i powiedziawszy to, skonał”* (Ewangelia Łukasza 23,46.) Szczepan powiedział:”*Panie Jezu, przyjmij Ducha mego!*” nie modlił się: *”Przyjmij moje ciało”*, ponieważ ciało pozostaje w ziemi. Obraca się w proch i przychodzi do Jezusa dopiero w Dniu Zmartwychwstania. Natomiast duch, względnie dusza w chwili odejścia natychmiast udaje się do Pana. Dlatego Apostoł Paweł pisze również:”*Jesteśmy więc pełni ufności i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana”* (List do Koryntian 5,8). Kiedy wchodzimy do wieczności najlepiej jest się modlić:” *Panie Jezu, przyjmij ducha mego*” (Dzieje Apostolskie 5,59). Szczepan był w stanie modlić się w ten sposób, ponieważ był pełen Ducha Świętego.

4. **odszedł bez goryczy** O tym, że mężczyzna ten był pełen Ducha Świętego, świadczy także druga część jego modlitwy.

## Str 2-1184/Moc, którą Bóg daje, by umrzeć - część 2

Czytamy: "A padłszy na kolana, zawołał donośnym głosem: Panie nie policz im grzechu tego!" (Werset 60). Moc ducha sprawiła, że męczennik coraz bardziej odzwierciedlał postawę Jezusa. Modlił się: "Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią!" (Ewangelia Łukasza 23,34). Widzimy, jak Duch Święty pocieszał Szczepana w czasie jego największej potrzeby, był kimś, kto mu pomagał i dodawał sił. Jezus już wcześniej zachęcał swoich uczniów: "A gdy was wydadzą nie troszczcie się, jak i co macie mówić: albowiem będzie wam dane w tej godzinie, co macie mówić, bo nie wy jesteście tymi którzy mówią, lecz Duch Ojca waszego, który mówi w was (Ewangelia Mateusza 10,19–20). Po ludzku rzecz biorąc, Szczepan powinien być pełen goryczy, nawet nienawiści do swoich morderców, byłoby to normalne, naturalne, żeby tak zareagować na tak rażącą niesprawiedliwość, ale Duch Święty wie o innym wymiarze życia. Nikt nie może nas pozbawić tego prawdziwego życia, które jest wieczne i trwałe, przez ukamienowanie czy inny rodzaj zabójstwa.

Dlatego też Jezus powiedział: "Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale duszy zabić nie mogą" (Mateusza 10,28). Pan powiedział też: "Kto zabiegać będzie o życie swoje, by je zachować, utraci je, a kto je utraci dla mnie, odzyska je" (Ewangelia Łukasza 17,33). Podczas, gdy jego wrogowie chcieli pozbawić Szczepana życia, on je zyskał. Dlaczego miałby się gniewać na tych, którzy zapewnili mu przejście do nieba? Nie było więc żadnego powodu do goryczy. Poza tym, nie tylko oni byli grzesznikami, ale i my nimi jesteśmy, tak jak Szczepan a Jezus przebaczył mu jego grzech. Dlatego powiemy: **W chwili śmierci mocą ducha być napelnionym, oznacza, że nie cierpimy już z powodu goryczy i urazy.** Proście Boga, abyście w końcu mogli mieć w sercu pokój ze wszystkimi ludźmi! Najlepiej jest przyjść po kolei przez wszystkich tych, którym trzeba jeszcze przebaczyć. **Chrześcijanie mogą bez obaw oczekiwać na swój koniec.** Kiedy czytamy relację o końcu życia Szczepana, widzimy, że promieniuje ona silnym pocieszeniem także na nas. Nawet jeśli nie każdy chrześcijanin doświadcza takich objawów i Chrystusa, przesłanie jest następujące: Nie bójcie się pożegnania, nie bójcie się umierania sami– Jezus jest przy was!. Osobiście, nie tylko łaską, ale sam przyjmuje was do swojej chwały, On sam przyjmuje twojego ducha i przydzielił tobie miejsce zamieszkania, które przygotował dla ciebie w niebie. Wtedy będzie powiedziane: "I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owinie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną!" (Izajasz 35,10).Więc, drogi chrześcijanie, nie lękaj się swego końca, lecz ciesz się z tego! Pan przecież już wie, w jaki sposób przygotował rozstanie dla ciebie. Nie bój się cierpienia. Pan nie nakłada na ciebie więcej, niż jesteś w stanie udźwignąć. On jest przy tobie. "Albowiem ja wiem jakie myśli mam o was– mówi Pan– myśli o pokoju, a nie o niedoli, aby zgotować wam przyszłość i natchnąć nadzieją (Jeremiasz 29,11).

### **Szczepan nie zostawia po sobie luki**

Teraz można by pomyśleć, mordercy Szczepana wyrządzili wielką szkodę kościołowi i misji, ponieważ utrata tak wspaniałego narzędzia jakim był diakon, była dla ludzi wielką stratą. Kto miał go zastąpić? Następca od początku był świadkiem tego, co się działo– był nim młody Saul. Oni "wypchnąwszy go poza miasto, kamieniowali ,świadkowie zaś złożyli szaty swoje u stóp młodzieńca, zwanego Saulem " (Dzieje Apostolskie 7,58). To on został wybrany przez Boga, aby kontynuować posługę Szczepana ,choć on sam jeszcze o tym nie wiedział. Pamiętaj, Bóg wie, co chce z tobą zrobić bo jego królestwo trwa na wieki wieków. Amen!